

PROJEKT
Protokół nr XLI/2018
z XLI Sesji VII kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,
która odbyła się dnia 24 kwietnia 2018 r.

W XLI Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: Wójt Gminy- Magdalena Kołodziejczak, Z-ca Wójta – Daniel Kulkowski, Sekretarz Gminy – Małgorzata Grzegorzczak, Skarbnik Gminy – Mirosława Lica, Radca Prawny – Robert Dargiewicz.

I. SPRAWY REGULAMINOWE

1. Otwarcie Sesji.

Otwarcia XLI Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski.

2. Stwierdzenie Quorum.

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 21 radnych. Listę obecności podpisało 20 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad dzisiejszej sesji?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – W związku z tym, że Pani Sekretarz za chwilę musi nas opuścić proszę o przeniesienie po punkcie „Przyjęciu Protokołu” uchwały nr 3 tj. w sprawie podziału gminy Pruszcz Gdański na stałe obwody głosowania oraz ustalenie ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Po tej uchwale możemy realizować kolejne punkty sesji. Jeszcze jedna informacja, udało nam się dzisiaj zaprosić na sesję Pana Pawła Plińskiego kierownika firmy Skanska. Firma Skanska realizuje przebudowę drogi nr 222. Czekamy również na Panią Annę Mąteńską – Zastępcę Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich. Jeśli przybędą to proszę o udzielenie im głosu, ponieważ mają ograniczony czas.

Proszę o wniesienie do porządku obrad dwóch uchwał:

1. w sprawie stanowiska Rady Gminy odnośnie zrzeczenia się odszkodowania za nieruchomości Gminy Pruszcz Gdański, które stały się własnością Województwa Pomorskiego z przeznaczeniem pod realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 222 na odcinku Gdańsk – Starogard Gdański, odcinek A: granica miasta Gdańska – węzła Straszyn o długości 1,4 km” ,

Państwo wcześniej już przyjmowaliście tego typu uchwały. Fragmenty inwestycji Marszałka wchodzi na działki gminy. Zrzekamy się za Państwa zgodą odszkodowania

2. w sprawie zakupu udziałów w działce nr 1921/2 i zbycia udziałów w działce nr 1921/1 obręb geodezyjny Straszyn

Projekt ten dotyczy uporządkowania udziałów na działce w Straszynie gdzie chcemy budować przychodnie. Informowaliśmy Państwa, że trwały negocjacje z właścicielami udziałów. Oddano nam część udziałów w naszej działce, co nas interesuje, bo ma być budowana przychodnia, natomiast my

oddajemy część udziałów w działce, na której jest posadowiony budynek. Na ostatnim spotkaniu był Pan Przewodniczący Komisji Komunalnej Jan Pawul i Pani Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Osowska. Brali oni udział w tych negocjacjach. Nie były one proste. Mam nadzieję, że po przyjęciu tej uchwały uporządkujemy stan prawny nieruchomości. Na kolejnej sesji będziemy Państwa prosili o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie terenu na budowę przychodni.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Kto z Państwa radnych jest za tym, żeby uwzględnić poprawki i wprowadzić uchwały, które przedstawiła Pani Wójt?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za uwzględnieniem zmian oraz wprowadzeniem dwóch uchwał głosowało 20 osób.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty z w/w zmianami.

4. Przyjęcie protokołu z XXXIX Sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Kto z państwa radnych ma uwagi do protokołu z XL sesji Rady Gminy?

Nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Stwierdzam, że protokół z XL sesji Rady Gminy został przyjęty bez uwag.

Proszę Panią Sekretarz o przedstawienie projektu uchwały w sprawie podziału gminy Pruszcz Gdański na stałe obwody głosowania oraz ustalenie ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podziału gminy Pruszcz Gdański na stałe obwody głosowania oraz ustalenie ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Projekt uchwały przedstawiła M. Grzegorzczuk – Sekretarz Gminy.

Komisja Rewizyjna opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/28/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie podziału gminy Pruszcz Gdański na stałe obwody głosowania oraz ustalenie ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Przybyli do nas przedstawiciele, wykonawcy budowy drogi nr 222 przedstawiciel Skanskiej Pan Paweł Pliński oraz Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku Pani Anna Mątewska.

Poprosimy o informację o przebiegu inwestycji.

Pani Anna Mątewska – Jestem wicedyrektorem ds. inwestycji w Zarządzie Dróg Wojewódzkich. Jeśli chodzi o realizację inwestycji drogi 222 pewnie Państwo doskonale wiecie, jak na dzień dzisiejszy wyglądają prace realizowane w ramach tej inwestycji. Inwestycja opiewa na kwotę ponad 80 mln, obejmuje rozbudowę drogi o długości prawie 30 km od Gdańska do Starogardu Gdańskiego. W ramach inwestycji przewidziana jest poprawa nośności konstrukcji drogi do 115 kN na oś, podniesienie klasy nośności do klasy G, przewidywane jest również wzmocnienie podłoża gruntowego, oraz dość głębokie wykopy pod konstrukcją drogi. Z tego względu prowadzony jest ruch wahadłowy, połówkowy, trwają prace związane z budową kanalizacji deszczowej oraz usuwaniem kolizji teletechnicznych, energetycznych, trwają prace związane z budową ścieżek rowerowych, chodników w miejscowościach. W zakresie robót zarejestrowanych na terenie Państwa gminy newralgicznym miejscem jest tak naprawdę odcinek Borkowo- Straszyn. W zakresie realizowanym w Borkowie poproszę Pana Pawła Pińskiego – kierownika budowy, żeby krótko Państwu przedstawił taką informację - prezentację przygotowaną na potrzeby dzisiejszego spotkania, która szczegółowo zobrazuje zakres robót i harmonogram prac związanych przede wszystkim z budową ronda w Borkowie. Później będę odpowiadała na pytania, jeśli takie się pojawią.

Pan Paweł Pliński – Jestem kierownikiem budowy, pracuję w firmie Skanska. Chciałem przedstawić informację na temat Borkowa. Miałem przygotowaną prezentację, jednak w tej chwili zawiesił mi się komputer.

W tej chwili trwają przygotowania do przepinki sieci magistrali wodnej fi 400 w miejscowości, jest to odcinek A1- Głębokie. Gaz został przepięty w zeszłym tygodniu. Obecnie trwają roboty drogowe w postaci osuszania, wzmocnienia podłoża gruntowego w rejonie ronda, ulica Stragardzka, Borkowska. Po przepięciu wodociągu zostanie zakończona budowa przepustu drugiego, jadąc od Gdańska i zaczniemy budować ostatni odcinek magistrali wodnej tj. na odcinku za obwodnicą południową, my nazywamy ten odcinek A2, oraz budowa kanalizacji deszczowej, przebudowa oświetlenia. Mam nadzieję, że pod koniec tego roku prace zostaną zakończone. Jeśli chodzi o wstępny, roboczy harmonogram, który mamy przygotowany to wygląda to w ten sposób, że prace na rondzie na skrzyżowaniu, ul. Starogardzka, Borkowska i Akacyjowa będą trwały jeszcze ok. dwóch miesięcy, jednocześnie będziemy przebudowywać odcinek A2 czyli w Straszynie, za obwodnicą południową, a po zakończeniu ronda będziemy przebudowywać odcinek od ronda do obwodnicy południowej. Docelowo cały odcinek drogi tj. odcinek A długości niecałych 2 km będzie wyposażony w ciąg pieszo-rowerowy, oświetlenie, kanalizację deszczową na rondzie i w Straszynie za obwodnicą południową. Zakończenie robót przewidujemy z końcem tego roku.

Pani Weronika Chmielowiec – Chciałam zapytać o przebudowę przepustu. Powiedział Pan, że będziecie go przedłużać. Jakie będą się z tym uciążliwości wiązać?

Pan Paweł Pliński – Uciążliwości nie będzie. Wszelkie uciążliwości były w zeszłym roku. Wszystkie prace będą trwały poza pasem drogowym. Musimy go przedłużyć z uwagi na to, że przebudowa kolizji dopiero następuje teraz, a mniej więcej chodzi o to, że żeby przedłużyć przepust musimy przedłużyć kolizję, będzie to poza drogą.

Pani Weronika Chmielowiec – Dwa miesiące czekają nas te utrudnienia na skrzyżowaniu Akacyjowa – Starogardzka. Pan Wójt wysłał do Państwa w zeszłym tygodniu pismo, żeby przemyśleć sprawę otwarcia ul. Naszej, którą Państwo zamknęli. Moje pytanie to jaki jest Państwa stosunek do tego pomysłu? Druga rzecz dotyczy całego zamieszania z zamknięciem tej drogi, ponieważ w miejscowości atmosfera się

bardzo popsuła, dlaczego Państwo nie poinformowali mieszkańców o tym, że w ogóle chcecie zamknąć tą drogę? Największy problem polegał, że pewnego dnia postawiliście Państwo znaki, nikogo nie uprzedzając, łącznie ze Strażą Gminną, która nie miała zielonego pojęcia co się dzieje. Pan komendant ustalał przez dwie godziny kto wysypał pryzmę piasku i postawił znaki.

Pan Paweł Pliński – Ulica Nasza w organizacji ruchu jest przewidziana do zamknięcia w następnym etapie. Uważam, że ulica Nasza powinna być otwarta bo byłaby ona odciążeniem dla ulicy Akacjowej, dla wyjazdu w stronę prawą, czyli w stronę obwodnicy. Ulica Nasza została zamknięta z uwagi na protesty czy prośby mieszkańców oraz dostałem takie polecenie od nadzoru, żeby ją zamknąć ul. Naszą.

Pani Anna Mątewska – Parę słów wyjaśnienia. Pan Paweł tak trochę skrótowo to przekazał. Zamknięcie ul. Naszej jest elementem zatwierdzonej organizacji ruchu. Taka organizację ruchu wykonawca przygotował, przedstawił. Organizacja ruchu została zaopiniowana przez: Policję, zarządcę drogi czyli Zarząd Dróg Wojewódzkich, była opiniowana w gminie, a ostatecznie została zatwierdzona przez Departament Urzędu Marszałkowskiego. Taka jest procedura zatwierdzania organizacji ruchu przed jej wprowadzeniem. Przed wprowadzeniem tej organizacji ruchu wykonawca był zobligowany i tego dopełnił, poinformować wszystkie instytucje zainteresowane tematem, czyli gminę, Policję, Urząd Marszałkowski, straż, pogotowie, służby komunalne o tym, że taką organizację ruchu wprowadza. Taka informacja od wykonawcy wyszła. Co do możliwości wprowadzenia ruchu na ulicy Naszej - to nie jest temat tak prosty jak np. skierowanie objazdu drogą wojewódzką. Gdybyśmy wyznaczyli jakąkolwiek drogę wojewódzką poza 222, to miałyby określone parametry, możliwości przeniesienia ruchu. Ulica Nasza jest wąską ulicą, bez chodników, jest drogą wewnętrzną, którą odbywa się ruch pieszy i samochodowy. Skierowanie na tą ulicę potoku samochodów, które traktowałyby ją jako objazd, doprowadziłoby najpewniej do utraty nośności tej drogi, do pogorszenia jej stanu, a przede wszystkim do stworzenia niebezpieczeństwa życia użytkowników tej drogi, a przede wszystkim mieszkańców ulicy Naszej. Stąd taka decyzja, która była uzgodniona, przeanalizowana i konsultowana. Proszę mi wierzyć, że to nie była decyzja pochopna, o tym żeby ulicą Naszą nie dopuścić, braliśmy pod uwagę również opinię mieszkańców, którzy uczestniczyli w spotkaniu w zarządzie dróg wojewódzkich, które odbyło się w tamtym tygodniu, którzy również wyrazili swoje zaniepokojenie taką możliwością, żeby otworzyć ponownie ulicę Naszą i puścić niekontrolowany potok ruchu. Taka decyzja zapadła, że pozostajemy przy organizacji ruchu, która jest zatwierdzona i która obowiązuje na dzień dzisiejszy. Dodatkowo wykonawca został zobligowany, żeby ręcznie kierować ruchem w godzinach porannych i popołudniowych godziny zostały też uzgodnione. Dostaliśmy zapewnienie z Urzędu Gminy, że Straż Gminna doraźnie również będzie się na tym skrzyżowaniu pojawiała, żeby wspomóc pracę wykonawców. Będziemy działać w temacie wykonawstwa, żeby jak najszybciej te utrudnienia z tego ronda usunąć, przystąpić do kolejnych etapów i otworzyć przejazd ulicą Akacjową.

Pani Weronika Chmielowiec – Chciałabym zwrócić uwagę, że jak robiliście Państwo przepusty to nie mieliście żadnych obiekcji i zastrzeżeń, żeby puścić ruch przez ulicę Kasztanową. Rozumiem te powody. Byłam osobą, która otrzymywała setki informacji, telefonów, potrafiono mnie budzić o 7:00 rano, dzwoniąc i informując, że stoją w korkach. Chcę zwrócić uwagę na coś, czego nie było. Rozumiem powody, absolutnie bez sprzeczna jest kwestia bezpieczeństwa na tej drodze, tylko nikt mieszkańców o tym nie poinformował, to że tydzień temu było spotkanie to zostało ono wywołane skutkami tego wszystkiego. Na przyszłość trzeba pamiętać o tym. Musi być informacja

do mieszkańców, nie może być takiej sytuacji, że zamyka się drogi i nie ma żadnej informacji do mieszkańców. Pani Wójt znów słyszę wzdychanie... Czy docelowo Państwo jak budujecie ul. Starogardzką to zjazd na ulicę Naszą będzie budowany, nie będzie ona wyłączona całkowicie?

Pan Paweł Pliński – Zjazd na ulicę Naszą w zakresie pasa drogowego należącego do Zarządu Dróg Wojewódzkich będzie zbudowany.

Pani X (mieszkanca ulicy Naszej w Borkowie) – Jestem jedną z osób, która jest sprawcą całego zamieszania. Byliśmy straszliwie rozjeżdżani przez ruch samochodowy. Była to kwestia też rozjeżdżania poboczny. Ulica Nasza jest ulicą wąską, praktycznie na jeden samochód. Nawierzchnia była współfinansowana przez mieszkańców. Po ok. dwóch tygodniach nasilenia tego ruchu były widoczne zniszczenia ulicy. Był to też okres kiedy nie było opadów. Ulica Nasza ma takie nachylenie, że kiedy są opady nawet takie przeciętne to tą ulicą płynie rzeka. Mieszkańcy ulicy Naszej mają ogromny problem z wodą, domostwa co niektóre muszą wodę wyrzucać. Na końcu ulicy jest działka, która teraz będzie zabudowywana. Nie wiadomo co to będzie, bo cała ta rzeka płynie właśnie na tą działkę. Budżet, który został przegłosowany, żeby zrobić projekt tej drogi, proszę żeby nie zostało to wycofane. Natomiast jeśli chodzi o samo zamknięcie, obiecuję Państwu, że jeśli ktokolwiek byłby na naszym miejscu każdy by z Państwa walczył o zamknięcie tej ulicy. Staliśmy w korkach i dodatkowo mieliśmy obowiązek, żeby wziąć dzieci w samochód i na każde zajęcia zawieźć, bo przy tym natężeniu ruchu baliśmy się je puścić, gdzie nie było poboczny, ulica ma zakręty z płotami nie przezroczystymi. W momencie kiedy była wysypana przyzma ziemi, mieszkańcy ulicy dyskutowali z panem sołtysem, który nas próbował przekonać do otwarcia tej ulicy to w tym momencie dwa samochody się zderzyły pod przyzmą ziemi. Był to efekt „spuszczenia ze smyczy”, każdy kto odstoi w korku chociaż chwilę to próbuje to nadrobić. Wszystko się to odbijało na naszych mieszkańcach. Walczyliśmy o to bardzo długo. Mieszkańcy przygotowali sobie uzasadnienie, że jest wyrok NSA w podobnej sprawie, gdzie jest wyraźnie napisane, że ulica gminna, która nie spełnia standardów technicznych jest traktowana jako ulica wewnętrzna, a nie publiczna. Jest to bezsporny argument. Rozumiem, że Borkowo chciałoby mieć skrót, niemniej jednak każdy kto miałby nasze argumenty walczyłby o to, żeby tą ulicę zamknąć. Nie chciałabym, żeby naszą sytuację porównywać z sytuacją na ul. Kasztanowej. Na Kasztanowej jest tak: jest to ulica wyższej rangi, kiedy Kasztanowa była objazdem nie było innej alternatywy, były wówczas robione przepusty, nie było wahadła, trzeba było zamknąć całą Starogardzką, ponadto ul. Kasztanowa była momentami bez nawierzchni, nie dało się tam tak szybko jechać jak się da po ul. Naszej. Na ul. Naszej mieszkańcy zainwestowali w płyty, które nie wiadomo jak będą nam długo służyć. Jak sami wiemy, wszyscy teraz się modlą, żeby wykonawcy nie zeszli ze Skanskiej. Nawet jak mamy przegłosowany projekt, to nie wiemy czy zostanie to zrealizowane i płyty muszą nam służyć. Wiedzieliśmy, że za chwile jak będzie taki ruch duży to nie przejedzie nikt z Borkowa, ani my nie dojedziemy do swoich domów. Sytuacja była dramatyczna. Wszystkie obraźliwe wpisy, które na facebooku na nas wpływały przyjmowaliśmy z godnością. Cierpliwie czekamy na swoją kolejność, żeby ktoś się nami docelowo zajął. Mamy do Państwa prośbę, żeby nas zauważyć. Jest to jedna z pierwszych ulicy w Borkowie. Ludzie cierpliwie czekali na swoją kolejność. Zrobiliśmy projekt tej drogi, tylko że był niekompletny, bo nie miał kwestii odwodnienia, nie było wtedy zbiornika retencyjnego. Jak była kwestia głosowania nad ul. Kwiatowa i Różaną to nasi ludzie pomimo tego, że nie mieli swojej drogi głosowali na tych ludzi, bo wiedzieli, że mają kłopot, że jest tam kwestia wody. Wykazaliśmy się zrozumieniem dla reszty mieszkańców. Jeżeli chodzi o organizację

ruchu na ulicy Akacjowej obecnie to muszę przyznać, że po tym spotkaniu w Zarządzie Dróg Wojewódzkich obserwujemy poprawę. Zostały uściślone godziny kierowania ręcznego. Dzień 13 w piątek to był przypadek. Są korki, ale wszędzie są korki. Pamiętam jak dojeżdżałam do Gdańska, kiedy była remontowana obwodnica, ul. Słowackiego i Trakt, jednocześnie zajmowało mi to ponad 2 godziny. Korek czy na starcie, czy pośrodku czy na mecie drogi to są jednak remonty. W Borkowie jest taka sytuacja, że myśmy naprawdę przez to, że nie było zbiornika retencyjnego wszystkie realizacje dróg były wstrzymane. Jest teraz spiętrzenie. Doszło do niekorzystnej sytuacji. Nie możemy jednak się poświęcić i oddać, bo zainwestowaliśmy w te płyty. Nie wiadomo jak długo one będą nam służyć.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Zabiegaliśmy o to, żeby wykonawca i pani dyrektor dzisiaj przybyli, ponieważ rzeczywiście problem wyjazdu z Borkowa urósł do rangi nieprawdopodobnej. Gdybyśmy wszyscy przekazywali podobną informację to pewnie to by się uspokoiło. Jeżeli jest remont drogi to jak świat światem niestety są utrudnienia. Dzisiaj zastanawiamy się czy to dobrze, że ta droga jest robiona czy nie. Oczywiście jest to pytanie retoryczne, bo 99% z nas zna odpowiedź. Nie zgadzam się z tym, że nie było informacji dla mieszkańców, tylko to co napisze gmina, to natychmiast pojawiają się komentarze, nie ma oczywiście żadnej riposty. Pracownicy są obrażani, Straż Gminna właściwie do Borkowa nie chce już wjeżdżać, czemu się nie dziwie. Zaproponowaliśmy, że włączymy nasze służby, żeby pomóc w tej sytuacji, ale nie może być tak, że pisze się, że „urzędnicy mają gąbkę zamiast mózgu” i nie ma na to żadnej reakcji. Jak się pojawił problem z wyjazdem z Borkowa natychmiast spotkaliśmy się w gminie i poinformowaliśmy mieszkańców, że będzie ruch ręczny. Sytuację pogorszył fakt, że ukradziono zasilające sygnalizację świetlną akumulatory. Pojechałam do Borkowa rano, stoi się przy wyjeździe z Akacjowej 10 min, jeśli to jest koniec świata, to musimy rozmawiać też, co się wydarzy kiedy będę prosiła Państwa o zmianę w budżecie, dołożenie pieniędzy do Akacjowej, czy Akacjową zaczniemy budować, bo za chwilę jedynym wyjazdem będzie ulica Kasztanowa przy Brokerze. Jest jeszcze jedna kwestia, o której nie powiedzieliśmy. Jak rozmawialiśmy w ubiegłym roku z wykonawcą, odbyło się spotkanie w Borkowie, był wykonawca, był pan wicemarszałek, ustaliliśmy, że ułożymy harmonogram tak, że my kończymy Kasztanową i Skanska wchodzi na rondo. Rozmawialiśmy z panem kierownikiem, zima spowodowała przestój, że dzisiaj nikt nie patrzy na uzgodnienia harmonogramu tylko wykonawca pędzi z robotami i „trzymajmy kciuki”, żeby te roboty się skończyły. Dzisiaj naszą rolą jest teraz tłumaczenie ludziom, że za chwilę będzie lepiej. O to mam żal, że nie wszyscy tłumaczą tę sytuację w sposób rzetelny. Dzisiaj po raz kolejny spotkaliśmy się, mimo, że gmina nie jest bezpośrednim wykonawcą ani inwestorem, ale gmina dokłada wszelkich starań, aby poprawić sytuację. Pojechaliliśmy do zarządu, bardzo dziękuję pani dyrektor i panu kierownikowi, że włączacie się. Mam nadzieję, że wśród tych osób, które stoją w korku są osoby, które rozumieją co to jest remont drogi. Jeszcze jedno. To co powiedziała pani z ulicy Naszej. Tam można by było puścić objazd pod warunkiem, że zostanie wybudowana nawierzchnia, chodnik, przynajmniej jeden, wzmocniona konstrukcja, zrobione porządne skrzyżowanie za Starogardzką, czyli wykonanie inwestycji za kilkaset tysięcy, albo może trochę więcej. Jeśli ktoś ma taką moc sprawczą, żeby namówić do tego wykonawcę to bardzo prosimy panie kierowniku, proszę taki układ wybudować. Nikt nie podejmie dzisiaj decyzji, żeby skierować tam ruch, ponieważ jeśli coś się wydarzy to pójdzie w świat informacja, że przecież to wy jesteście urzędnikami i powinniście wiedzieć jak taki układ drogowy winien wyglądać, jak powinien funkcjonować ruch na tych drogach. Panie Komendancie, proszę przeprosić strażników naszych, bo to, że się mnie obraża, to już

przywykłam, ale że się pracowników obraża to jest dalece nie w porządku. Bardzo proszę, żebyście zrezygnowali z tych popołudniowych dyżurów. Ludzie pracują po 12 godzin i nikt nie przyszedł po 1 zł nawet, żeby im wyrównać to. Proszę, żebyście pomagali kierować ruchem. Panie kierowniku, bardzo proszę o ręczne sterowanie, bo to powoduje, że rzeczywiście ta dolegliwość jest dużo mniejsza i myślę, że mieszkańcy rozumieją, że dla ich dobra tak jest to skierowane, a nie inaczej.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Padły pewne wyjaśnienia, wiadomo dlaczego tak się stało. Informacja o organizacji ruchu, która wcześniej została uzgodniona dużo wyjaśnia. Wiadomo, że jeżeli przebudowuje się jakiś układ drogowy, zresztą mieliśmy w różnych okresach do czynienia już z tym, wiemy jaka to jest uciążliwość. Czas mija i później jest już tylko dobrze. Trzeba to wytrzymać, przeczekać i starać się współdziałać, żeby sobie nawzajem nie utrudniać sytuacji i nie konfliktować.

Pan Paweł Pliński przedstawił przygotowaną prezentację dot. omawianej wyżej inwestycji.

Pan Paweł Pliński- Jest to wyciąg z projektu organizacji ruchu na temat wahadeł na ul. Starogardzkiej, Borkowskiej i Akacyjowej, jeśli wykonamy to w ciągu dwóch miesięcy. Jesteśmy przygotowani na przebudowę w poszczególnych fazach na to skrzyżowanie. Następnie przechodzimy na odcinek tzw. A2 od obwodnicy południowej do ronda w Straszynie, ten odcinek jest podzielony na cztery etapy. Mamy jeszcze jeden projekt, który zamyka i pokazuje dwa etapy ulicy Starogardzkiej od ronda do obwodnicy południowej. Tu jest ulica Nasza, wyjazd w tym etapie będzie zamknięty.

Pani Anna Mątewska – Bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Mam nadzieję, że to co przedstawiliśmy trochę Państwa uspokoiło i wyjaśniło to co się zadziało tego dnia 13 w piątek. Mam nadzieję, że do takich sytuacji już nie będzie dochodziło. Robimy ze swojej strony wszystko, żeby wykonawca był tam, sterował ręcznie ruchem i żeby tych utrudnień było jak najmniej.

Pan Wiesław Zbroiński – To samo pytanie zadałem panu marszałkowi na ostatniej sesji i dzisiaj zadam to samo, co z drogą 226? Dlatego, że czujemy się po raz drugi oszukani. Pan marszałek mówił, że nie ma pieniędzy, Strabag czy Urząd Marszałkowski zerwał umowę. Przypomnę taką rzecz. Jak budowano Makro rozjechano nam drogę doszczętnie. Walczyliśmy z sołtysami, jak to spróbować naprawić. Robiliśmy sami dokumentację. Zrobiono kawałek drogi od Rokitnicy do ronda w Pruszczu. Jak budowano obwodnicę południową gwarantowano nam na 1000%, że jak zostanie zakończona obwodnica południowej to droga 226 wreszcie się doczeka remontu. Marszałek nas ostatnio bardzo zaskoczył, że prawdopodobnie w ogóle nie będzie remontowana ta droga, a co my mamy powiedzieć mieszkańcom, którzy w tej chwili uciekają do rowów, żeby przejść z dziećmi. To jest jedyna miejscowość na tej drodze, gdzie nie ma chodnika. Mamy tylko kawałek chodnika w centrum wsi, to jest ok. 100 m. Niech Pani coś powie, co z tym będzie robione?

Pani Anna Mątewska – W tej sprawie na dzień dzisiejszy mogę przekazać informację tylko taką, że będzie w tym roku zrobiony remont odcinka ok. 800 m w ciągu drogi 226, nie jestem w stanie powiedzieć panu który to, pewnie najgorszy odcinek zostanie wyremontowany. Prowadzimy rozmowy z gminą w zakresie projektu, a później realizacji chodnika.

Pan Wiesław Zbroiński – Jaka jest szansa w latach?

Pani Anna Mątewska – Na ten moment nie mogę panu odpowiedzieć jaka jest

szansa, ponieważ po pierwsze trzeba ogłosić postępowanie na dokumentację na budowę chodnika. Wszyscy wiemy jak dzisiaj wygląda sytuacja. Do każdego przetargu musimy dokładać pieniądze, bo wychodzą wysokie kwoty. Przygotujmy się na razie pod kątem takim, żeby ocenić sytuację, ile będzie nas kosztowało dokumentacja projektowa, czy uda się ją zrobić. Kwestia wykonania tej dokumentacji to też nie jest miesiąc czy dwa. Jest to procedura, która trochę potrwa. Myślę, że nikt nie zapomni o drodze 226.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Dziękujemy bardzo za przybycie i wyjaśnienia.

Do kancelarii Rady Gminy wpłynęły dwa pisma. Jedno z nich to rozstrzygnięcie nadzorcze dot. podjętej uchwały nr XXXIX/20/2018 w sprawie wyrażenia zgody na zmianę aktu zawiązania spółki z o.o. Eksploatator w jednej części uchwały dot. §7, który został zakwestionowany.

Drugie pismo z Komendy Powiatowej Policji w Pruszczu Gdańskim z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego dot. skargi o zniesławienie w dniu 16 sierpnia 2017 roku radnych gminy Pruszcz Gdański.

Pan Przewodniczący odczytał treść pisma.

II. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Odbyliśmy zebranie wiejskie w Żukczynie. Odbyliśmy spotkanie z Wodami Polskimi w sprawie przyspieszenia nieco procedury wydawania pozwoleń wodno – prawnych. Niestety nasze rozmowy niewiele dały. Efektu niestety nie ma.

Odbyłam spotkanie najpierw sama, a później z Komisją Komunalną z mieszkańcami ul. Różanej w Juszkowie. Bardzo dziękuję Państwu radnym. Spotkanie dot. uporządkowania stanu prawnego drogi. Gmina jest właścicielem drogi w jednej części, a w drugiej części mieszkańcy.

W jedną z niedziel na terenie naszej gminy odbył się pierwszy Mały – Wielki Bieg. Przypomnę, jest to wielka impreza biegowa. Dłuższy dystans 64 km, krótszy 13 km. Impreza spotkała się z wielkim zainteresowaniem. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy pomogli w ich przygotowaniu i przeprowadzeniu, m.in. Ochotniczym Strażom Pożarnym, Straży Gminnej, szkole w Straszynie, wolontariuszom.

Mieliśmy spotkanie z firmą MTM, która buduje ul. Kasztanową w Borkowie. To spotkanie było również związane m.in. z tempem prac. Budowa ta jest bardzo skomplikowana. Obejmuje kilka bocznych ulic. Oprócz nawierzchni przebudowujemy właściwie prawie wszystko co jest pod ziemią. Mało tego, zjawiają się inni inwestorzy tj. gazownia, Energa. Czekaliśmy aż Energa przeprowadzi przetarg na przełożenie swoich kolizyjnych układów. Wszystko idzie zgodnie z planem i liczymy na to, że w czerwcu ta droga powinna być gotowa do przejazdu.

Odbyło się spotkanie z inwestorami z Wiślinki. Wiecie Państwo, że chce tam zainwestować duża firma warszawska. Na działce nad Martwą Wisłą, chcą wybudować dużą Marinę na ponad 200 jachtów plus apartamentowce, które będą służyły obsłudze tej Mariny i odwrotnie. Te spotkania odbywają się od pewnego czasu. Największym wyzwaniem jest zaopatrzenie w wodę i odbiór ścieków. Biorąc pod uwagę sezonowość jest to dość skomplikowana sprawa, ponieważ rozbiór wody będzie największy latem. Większa ilość ścieków też będzie odprowadzana latem. Potem w okresie tzw. martwym te ilości będą zdecydowanie mniejsze. Jest to duże wyzwanie techniczne. Prowadzone są na bieżąco rozmowy. W najbliższych dniach organizujemy takie spotkanie: pracownicy - służby gminy – Eksploatator. Chcemy

dotatkowo zaprosić wszystkich właścicieli działek położonych nad Martwą Wisłą w tym pasie do zainwestowania, żeby ewentualnie porozmawiać i uszczegółwić jakie będą potrzeby jeśli chodzi o wodę i ścieki z ich strony i rozmawiać o finansowaniu. Jest to nie małe wyzwania, a jako gmina, nie widzę powodów, żebyśmy pokrywali koszty tak dużej inwestycji, zresztą nie mamy na to środków.

Uczestniczyłam w Walnym Zgromadzeniu związku Gmin Pomorskich. Jednym z głównych tematów były nowe przepisy, które zostały wprowadzone. Związek podjął stanowisko w sprawie wydawania procedury wydawania pozwoleń wodno – prawnych, ale również prawa łowieckiego. W tej chwili szacowanie szkód wyrządzonych przez zwierzęta spoczywa na sołtysach, przedstawicielu koła łowieckiego i właścicielu gruntów. Właściwie sołtys ponosi dużą odpowiedzialność. Ustawodawca nie przewidział kto ma pokrywać koszty dojazdu tego sołtysa. Związek na ten temat się dosyć mocno i zdecydowanie wypowiedział.

Mieliśmy spotkanie z audytorem. Jak Państwo wiecie, gmina jest zobowiązana przeprowadzić audyt wewnętrzny. Analizujemy przebieg różnych procesów w gminie. Audyt przeprowadzamy również w naszych szkołach. Głównie chodziło o środki trwałe, o inwentaryzację i prowadzenie ksiąg, czy jest to prawidłowo robione czy nie. W tej chwili audytor przeanalizuje cały blok związany z tematem realizowania przez gminę ustawy o zachowaniu porządku i czystości w gminie, a więc mówiąc ogólnie gospodarki „śmieciowej”.

Zorganizowaliśmy dla Państwa sołtysów szkolenie z nowego funduszu sołeckiego. Trafiały do nas różne informacje. Jest to temat, na który z pewnością będziemy jeszcze dyskutowali. Chcieliśmy jednak, żeby Państwo sołtysi mogli porozmawiać z praktykami.

Prowadzimy rozmowy z miastem Pruszcz Gdański dot. niezwykle ważnej kwestii mianowicie zagospodarowania wód opadowych na części żuławskiej i z wschodniej części miasta Pruszcza Gdańskiego. Kanałem Radunickim wzdłuż biegnie szeroki kanał, z którego są odprowadzane wody z osiedla wschód w Pruszczu Gdańskim. W ubiegłym roku widzieliśmy jak ten układ nie jest do końca dobry. Poprosiliśmy o wykonanie takiej analizy stanu tych melioracji miasta Pruszcz Gdański i tej części gminy. Są pierwsze wnioski. Myślę, że za chwilę dostaniemy opinię na piśmie, spotkamy się z władzami miasta Pruszcz Gdańskiego, ponieważ jeśli miasto nie zacznie zabezpieczać i w inny sposób retencjonować wody na osiedlu wschód to jesteśmy trochę na przegranej pozycji. Z drugiej strony kończy się pozwolenie wodno – prawne miastu Pruszcz Gdański na odprowadzanie właśnie w taki sposób jak jest to obecnie realizowane. Chcemy pokazać jaki możemy mieć z tym kłopot. Dwa samorządy muszą absolutnie ze sobą współpracować, żeby zapobiegać deszczom nawalnym i zalewaniem terenów gminy Pruszcz Gdański.

Odbyło się zebranie wiejskie w Wiślince. Tam zapadły stosowne uzgodnienia z mieszkańcami. Efekt dzisiaj będzie widoczny na sesji. Chodzi o budowę dróg i przeniesienie ewentualnie wydatków.

Udało się spotkać z marszałkiem Strukiem w temacie drogi 226. Wcześniej złożyliśmy stosowne pismo i zaczynamy rozmowy z marszałkiem na temat tego, żeby chociaż te najbardziej newralgiczne miejsca wyremontować i żeby wspólnym wysiłkiem doprowadzić do budowy ścieżki pieszo – rowerowej łączącej Rokitnice z Wiśliną. Jak Państwo wiecie jest to ostatni odcinek takiego ciągu całego, który powstał. W tej chwili zaczynamy budowę ścieżki pieszo – rowerowej Przejazdowo – Wiślinka. Odcinek, którego nam brakuje to jest właśnie ten, o którym mówię. Marszałek nie powiedział nie. Ubolewał nad tym, ponieważ kontraktów wojewódzkich „posypało się” więcej. Tak naprawdę firma Skanska jest jednym z wykonawców, który nie zszedł z

budowy. Natomiast jeśli w ogóle chodzi o wykonawców jest duży kłopot.

Mieliśmy też Walne Zgromadzenie Gminnego Towarzystwa Sportowego. Zostały wybrane nowe władze. Pan Prezes dotychczasowy Janusz Sampolski złożył obszerne sprawozdanie z działalności. Jeszcze raz chciałabym bardzo pogratulować tych efektów pracy. Mam nadzieję, że praca z nowym zarządem będzie równie efektywna.

Pani radna Chmielowiec pytała o petycję z Żeglarskiej. Nie wpłynęła do nas żadna petycja.

Druga sprawa – pan radny Kardasiński – zwrócił się do mnie z pytaniem, żeby wyjaśnić sprawę Rusocina. Na ostatniej sesji Państwu mówiłam, że Sąd Okręgowy wydał wyrok i stanął na stanowisku, że dopóki się sprawa karna nie rozstrzygnie, to nie będzie rozstrzygnięcia naszego roszczenia. Ustalaliśmy to z panem mecenasem. Złożyliśmy od tego odwołanie. Kilka dni temu zapadł wyrok, w którym Sąd uznał, że roszczenie nasze jeśli chodzi o zwrot jest zasadne, natomiast nie jest zasadne roszczenie o odszkodowanie. Wystąpiliśmy o uzasadnienie tego wyroku i będziemy teraz dalej wspólnie zastanawiali się co z tym obiektem chcemy zrobić.

Wpłynął do gminy wniosek na piśmie od pana radnego Kardasińskiego, żeby gmina zrealizowała wniosek unijny „Projekt WI-FI 4 eu”. Projekt polega na tym, że gmina miałyby wybudować hot spoty, czyli miejsca ogólnodostępne dla osób korzystających z Internetu. Czasami pojawi się informacja, że są pieniądze na to, ale żeby się do tego zabrać, to trzeba przede wszystkim przeanalizować możliwości. Jeśli chodzi o ten projekt, być może spotkałby się z zainteresowaniem i mieszkańcy byliby zadowoleni, natomiast jest on ogłoszony przez Komisję Europejską, czyli wniosek składa się do Brukseli. To nie jest żadna przeszkoda. Jest natomiast tylko 15 takich bonów na kraj w związku z powyższym ta konkurencja jest ogromna. Wartość tego projektu to jest zaledwie 15 tys. euro. Realizacja trwa 18 miesięcy. Potem przez 3 lata musimy utrzymywać całą infrastrukturę. Przyznawane są pieniądze tylko na zakup sprzętu. Musimy doprowadzić stałe łącza internetowe, które są bardzo kosztowne i Państwo wiecie, że to nie jest taka prosta sprawa, żebyśmy mogli wybudować te łącza. Gmina musi ponieść koszty obsługi zamówienia publicznego i utrzymanie łącz niezbędnych do prowadzenia tego Internetu. Prędkość Internetu musi być na poziomie 30 MB. To jest sprawdzane przez osoby, które przyznają te środki. Obecnie w naszej gminie dwie osoby realizują 20 projektów unijnych. Ponadto patrząc na ogrom pracy jaki jest z tym związany, przy minimalnych pieniądzach wydaje mi się, że ten wniosek pana radnego nie jest uzasadniony, dlatego nie będziemy go realizowali.

W ostatnich dniach dostaliśmy jako gmina nagrodę, byliśmy jedyną gminą wyróżnioną za konsekwentną realizację stosowania różnych rozwiązań ekologicznych i energooszczędnych. Kapituła dostrzegła systematyczną wymianę oświetlenia lub budowę oświetlenia ledowego, obniżanie kosztów, regulacje napięcia w godzinach wieczornych, natężenie światła. Dajemy dofinansowania mieszkańcom do inwestycji prośrodowiskowych, jest to jedyny taki projekt realizowany przez tyle lat i dzięki temu zrealizowano wiele wniosków. Otrzymaliśmy bardzo piękną statuetkę. Oprócz nas nagrodę odbierał minister energetyki czy PGNiG-e, znaleźliśmy się w bardzo uznanym towarzystwie. Wczoraj dostaliśmy statuetkę Basket Partner, odbywała się gala koszykówki etap wojewódzki. Zostaliśmy nagrodzeni za ogromną przychylność dla rozwoju tej dyscypliny sportu jako samorząd.

Dnia 7 maja od godz. 9:00 do 11:00 mamy szkolenie dla rolników w sprawie prawa wodnego. Prosimy o przypomnienie Państwu rolnikom.

III. Interpelacje i zapytania radnych.

Pani Weronika Chmielowiec – Mieszkańcy zgłaszają, że płyty na ulicy Kasztanowej spowodowały, że kierowcy jeżdżą dynamicznie, niektórzy za szybko, ale wynika to z tego, że nie ma tam ograniczenia prędkości. Gorąca prośba, według mnie najrozsądniejsze byłoby stawienie strefy ograniczenia prędkości do 30 km. Dzwoniła wczoraj pani dyrektor przedszkola ul. Kasztanowej i również zwraca się z prośbą o przemyślenie kwestii progów zwalniających. Niestety tak jest, że jak nie było płyt to mieszkańcy jeździli wolno, teraz jest inaczej. Jest to kwestia bezpieczeństwa. Nie ma tam pobocza ani chodnika. Zwrócili się do mnie również mieszkańcy ulicy Żeglarskiej. Był tam problem z wodą, która się zbiera. Pan Wójt mówił, że wysłał do właścicieli prośbę, żeby uregulowali tą wodę. Jest tam rów, który idzie po granicy Borkowa i Gdańska. Próbowałam ustalić do kogo ten rów należy. Rów odprowadza wodę do potoku niżej. Zasadne byłoby ustalenie kto jest właścicielem albo jest odpowiedzialny za ten rów. Trzeba by go było wykosić i wysprzątać, ponieważ ta woda nie ma jak spływać.

Trzecia rzecz, o którą chciałam zapytać to jest sprawa poruszona na poprzedniej sesji tj. czy udało się ustalić coś w kwestii tego, czy ul. Ogrodową budowała gmina w momencie kiedy jeszcze nie była to droga przejęta przez gminę. Pani Wójt mówiła, że sprawdzicie to w archiwach w związku z tym chciałabym dzisiaj poznać ustalenia.

Pan Maciej Wysocki – Pani Wójt wspomniała o odszkodowaniach i szkodach wyrządzonych przez zwierzęta. Miałem wczoraj pierwsze takie szkody, które szacowaliśmy. Był przedstawiciel koła łowieckiego, gospodarz, który zgłosił szkodę. Na 18 ha użytków zielonych został oszacowany 1 ha zniszczony przez dziki. W drugim miejscu na 13 ha- 0,80 ha zostało również zniszczone przez dziki. Była sugestia pana z koła łowieckiego, że wie dlaczego wzięli sołtysów, bo im nikt nie będzie płacił, a gdyby przyszedł urzędnik to jemy by trzeba było zapłacić. Chciałbym się zwrócić do pani radnej powiatowej. Pani Basiu mam prośbę, w miejscowości Lędowo jest kilka dziur w asfalcie i to tak dużych, że jest problem, żeby minęły się dwa pojazdy. Jak jeszcze jadą samochody osobowe to jeszcze jest możliwość, ale jak już np. dostawczy i osobowy to jeden wpada w tą dziurę. Bardzo bym prosił o zaklejenie tych dziur.

Pan Karol Kardasiński – Pani Wójt odpowiedziała na pytanie, które nie zadałem. Nie zadałem go dlatego, że wysłałem tydzień temu zapytanie do spółki, jak co roku o bilans, o rachunek zysków i strat. Co roku taką odpowiedź uzyskiwałem, natomiast w tym roku spółka stwierdziła, że nie mogę wysłać takiego zapytania. Nie zgadzam się z tym. Poprosiłem też pana przewodniczącego, więc może to i do niego jest pytanie. Prosiłbym jednak o przedstawienie takich informacji, o umożliwienie radnemu wglądu do tego bilansu. Nie jest to tajemnica. Prosiłbym Panią Wójt jako właściciela spółki o interwencję w tej sprawie, żeby pan prezes nie utrudniał takich informacji, bo ja nie pytam go o rozmiar buta, tylko o rachunek zysków i strat. Co roku o to pytam. Miałem informację. Nie musiałem zwracać głowy Pani Wójt na sesji. Widziałem, że pani odpowiedziała. Potrafię ten bilans czytać, więc sam sobie bym to ocenił.

Pan Janusz Sampolski – Mam dwa tematy. Pierwszy dot. drogi 226. Chciałem złożyć wniosek, ale Pani Wójt już uprzedziła, bardzo się cieszę, że doszło do spotkania z marszałkiem i panią wójt. Jest światelko w tunelu odnośnie budowy ścieżki pieszo-rowerowej czyli poprawy bezpieczeństwa ruchu pieszego. Powinniśmy też mieć na uwadze, jak będziemy rozmawiać o kosztach. Odszkodowanie, które firma Strabag będzie zobowiązana zapłacić tytułem wycofania się z inwestycji. Jest to kwota ok. 6 mln złotych. Jest to kwota z mojego punktu widzenia, która by wystarczyła, żeby wybudować ten brakujący odcinek ścieżki pieszo – rowerowej.

Druga sprawa – zgłaszałem na piśmie ok. półtora miesiąca temu do przewodniczącego rady dot. próby spotkania się z przedstawicielami miasta Gdańsk.

Miałem na myśli przedstawicieli komisji komunalnej, do której kompetencji byłoby pomoc, wyjaśnienie tematu, który przez ostatnie 3 lata nam nerwów napsuł w naszych miejscowościach. Chodzi o przywożenie z terenu miasta Gdańsk odpadów pochodzących z ich inwestycji, z budowy. Wykonawcy, żeby zarobili sobie więcej to kasy szukali osób, które zezwalały, żeby setki, a czasami tysiące samochodów z tymi odpadami trafiały do naszej miejscowości. Uważam, że komisja miasta Gdańsk, jak również i nasza powinny spotkać się i omówić na przyszłość i ustrzec się od sytuacji, które mogą się wydarzyć w przyszłych latach.

Pan Tadeusz Bednarczyk – Mam pytanie do Pani Wójt i do Pana Wójta. Do Pani Wójt – składowisko betonu na ulicy Klonowej, temat był poruszony na zebraniu. Co dalej z tym? Czy coś się ruszyło?

Drugie pytanie – co jest ustalone w temacie odnośnie tego placu, gdzie są treningi aut?

Pytanie do Pana Wójta – sołtys zgłaszał do pana nasz wiadukt i dziurę nabytą po deszczach. Mam pewną uwagę. Rozmawiałem z panem komendantem i mówił, że się zajmie tym. Jednak jeszcze głośno powiem. Uważam, że należy zmienić trochę zabezpieczenie. Jest tam postawiony beton. Jak ktoś zrobi sobie szkodę to będą problemy. Wiem, że wiadukt należy do kogoś innego, ale jest to u nas.

Pan Zygmunt Zalewski – Dnia 1 marca na ulicach Rotmanki na asfalcie wymalowano znaki 30. Dzisiaj po tych znakach śladu nie ma. Ile to kosztowało i po co to było zrobione? Po miesiącu ta farba została zmyta.

IV. Sprawy sołeckie.

1. Zapytania i wnioski Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański.

Pan Wiesław Zbroiński – Radny z Łędowna mówi o szacowaniu szkód. Byliśmy na tym szkoleniu. Nie będziemy chodzić i szacować strat. Możemy iść z komisją jako sołtysi danej miejscowości, ale do szacowania start musi być biegły, nie sołtys. Miałem u siebie kilka komisji, dawno temu dot. szacowania strat. Sprawy zakończyły się w Sądzie. Niestety my ni mamy takich uprawnień. Musimy napisać takie pismo do ustawodawcy czy do Urzędu Wojewódzkiego. Nie zgadzamy się na żadne szacowanie strat. Możemy być poproszeni przez koło łowieckie lub mieszkańca – rolnika danej miejscowości jako sołtys, jako osoba, która wie gdzie są ziemie. Nie będziemy szacować strat i nie będziemy się pod tym podpisywać jako biegli w danych tematach. Zapytałem przed chwilą Jurka czy wie ile sarna potrafi marchewki zjeść, nie odpowiedział. Trzydzieści saren w niecały miesiąc potrafiło mi zjeść 2 ha tulipanów. Sołtys podpisze ile to pieniędzy jest, w jaki sposób, jak on to policzy. Na spotkaniu, które odbyło się w OKSiBP w Ciepłowie pani Marta mówiła jedno, panowie myśliwi mówili drugie. My nie jesteśmy od szacowania strat.

2. Zapytania i wnioski sołeckie

Pan Maciej Wysocki – Chciałbym odpowiedzieć sołtysowi. Podpisywałem protokół nie jako biegły tylko jako przedstawiciel gminy.

Pan Wiesław Zbroiński – Wszystko się zgadza, ale jest to odpowiedzialność. Sołtysi muszą się na tym znać. Niestety nie możemy się na to zgodzić, żebyśmy byli traktowani w ten sposób. Jak sprawa nie zakończy się polubownie to trafi do Sądu. Później jakkolwiek adwokat zapyta się jakie masz uprawnienia do tego. Nie masz żadnych i uchyli wszystko.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Do 1 kwietnia to koła łowieckie były od przyjmowania zgłoszeń o szkodach łowieckich i ich oszacowania. Przedstawiciel koła, który dokonywał tego szacowania był przeszkolony. Każdy musiał ukończyć kurs

dwudniowy, uzyskał certyfikat i wiedział jak to robić, jak szacować. W razie spornych spraw do mediacji byli proszeni np. przedstawiciel Izby Rolniczej czy przedstawiciel Ośrodka Doradztwa Rolniczego i myśliwi razem z rolnikiem. Jeżeli trzeba było to te osoby w uzupełnieniu dokonywały szacowania szkód i koło łowieckie wypłacało odszkodowania. W tej chwili ustawodawca zmienił to, obowiązek spadł na gminy, które nie są przygotowane. Scedowane jest to na sołtysów. Ustawodawca określił, że mają tego dokonywać sołtysi. Ludzie nie są przygotowani jeszcze, nie są przeszkoleni i nie wiedzą jak prawidłowo oszacować te szkody. Ustawodawca podszedł do tego w ten sposób, że wniosek o odszkodowanie o oszacowanie szkód, składa się do Urzędu Gminy, szacuje sołtys, a odpowiada koło łowieckie. Jest to dziwna sytuacja. Z tego co wiem myśliwi zgłosili wiele zastrzeżeń do tego typu rozwiązania, no ale na dzisiaj taka sytuacja jest i myślę, że trzeba by było zorganizować jakieś szkolenie dla sołtysów, żeby poszerzyć im tą wiedzę, albo zatrudnić rzeczoznawcę z ramienia sołtysów, który by uczestniczył w takich działaniach. Sytuacja zaskoczyła wszystkich. Trzeba się z tym zmierzyć. Szkody już są i trzeba do tego jakoś podejść, zadośćuczynić. Temat jest trudny na dzisiaj.

Pan Jerzy Feliksiak – Na tym szkoleniu mówiono, że to urzędnik gminy ma być na szacowaniu, a nie sołtys. Natomiast pani z Urzędu Gminy twierdziła, że sołtys. Czy rzeczywiście ktoś przeszkolony z gminy będzie? Urzędnik będzie przyjeżdżał czy sołtys? Myśliwy mówi, że nie ma sołtysa w przepisach, a urzędnik gminy mówi, że jest. Dwie interpretacje.

Druga sprawa – czy tą rodzinę roszczeniową z X nie moglibyśmy przenieść na trzecie piętro? Miałem w sobotę zebranie działkowców i o godz. 7:00 było : jakim prawem ktoś tu jest, pani Kwiatek powiedziała, że nikt już nie będzie tutaj nic robił. Pytam się dlaczego 100 osób ma robić na placu zebranie, jak jest świetlica do dyspozycji. Pani się tak zdenerwowała, oznajmiła, że jutro idzie do pracy i ma być tam cicho. Stoły porozstawiane zostały, zorganizowane zebranie działkowców. Pograli między czasie w ping ponga, ale oczywiście nie można grać, bo państwo za ścianą musi mieć spokój. Pytanie czy dalej tak ma być czy coś z tym zrobimy?

Kolejne pytanie mam do Pani Wójt czy pojemniki na śmieci, które tam stoją, to czy ci mieszkańcy płacą za te pojemniki? Moim zdaniem te pojemniki nie są wykorzystane w 100%, ale skoro my płacimy i mamy swoje kosze, dlaczego oni nie mogą mieć.

Pan Janusz Sampolski – Chciałbym porozmawiać na temat śmieci. Nie zagłębiając się jak jest w innych miejscowościach, ale muszę powiedzieć, że miejscowość Przejazdowo, która leży przy trasach brzydko wygląda, w rowach, koło sklepów. Może wykorzystajmy naszą gazetę „Wieści Gminne”, spróbujmy poświęcić jakiś artykuł w temacie szanujmy nasze środowisko, dbajmy o czystość, może jakiś konkurs, więcej rozmów w szkołach. Nie chce się tu chwalić, ale chodzę nieraz po tych rowach i gdzie mam pola w pasach drogowych i sprzątam, ale to nie o to chodzi. Trzeba trochę zmiany w naszej mentalności jako mieszkańców zmienić. Musimy o tym mówić w swoich środowiskach i wykorzystać nośnik jakim jest gazeta gminna. Pani Wójt nie dotyczy to inwestycji, jest to drobny temat, ale wizerunkowy. Wydaje mi się, że jest też ważny dla nas wszystkich. Wykorzystajmy tą naszą gazetę. Ona dociera jednak do każdego domu. Jak będzie fajnie zredagowany artykuł, ciekawie, może to zbudzi jakieś myślenie wśród mieszkańców.

Pan Zdzisław Czerwiński – Chciałem Państwu zameldować, że ekipa remontowa działa w Żuławce, z czego się bardzo ucieszyliśmy. Prawdopodobnie jest to wynik wizyty pana radnego Jana Pawuła. Szepnął mi do ucha: „Zdzichu jaka tragiczna ta droga jest.” Namierzonego mamy człowieka, który puścił 11 samochodów 30

tonowych. Wysypał sobie to na posesji. Deszcz idzie i to wszystko ścieka do Kłodawy. Za moment będą ryby pływały do góry nogami. Pani pamięta, ta pani upominała się o 5 m chodnika, a teraz taki numer zrobili. Jeżeli korzystam z ciężkiego sprzętu to zgłaszam to gminie. Gmina daje zezwolenie, jeżeli doga jest uszkodzona to nie wina człowieka tylko drogi. Był znak przy kościele, 8 ton nie dotyczy sprzętu rolniczego. Na ten czas znak zginął. Ręce opadają.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Macie dane Państwo tego kierowcy?

Pan Zdzisław Czerwiński – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu.

Pan Wiesław Zbroiński – Tak jak Pani dyrektor powiedziała, mam nadzieję, że gmina będzie pilnowała. Pani Wójt za to spotkanie dziękuję. Trzeba coś zrobić, żeby ta droga miała chodnik, bo w tej chwili sytuacja jest niefajna. Musimy sobie powiedzieć głośno wszyscy, że ta droga nie będzie szybko remontowana. Marszałek nie powiedział tego, ale myślę, że w najbliższych ok. 10 lat nikt tej drogi nie dotknie. Może szczątkowo gdzieś coś będzie robione, tak jak pani dyrektor powiedziała.

Druga rzecz – Janusz powiedział o śmieciach. Ostatnio dowiedziałem się, że nie można dzieci zmuszać do sprząwania. Za naszych czasów było inaczej. Był dzień wiosenny, wszyscy braliśmy worki i wszyscy musieliśmy chodzić i sprzątać miejscowości. Teraz jak nie wolno to może zrobić dla szkół konkurs, że która szkoła nazbiera najwięcej worków ze śmieciami to dostanie jakąś super nagrodę. Może w ten sposób dzieci zachęcicie. Zmusić się nikogo nie da. Myślę, że to by była super nagroda. Nie ma dzisiaj sołtysowej z Wiśliny, ale Kaśka wie najlepiej co się dzieje przy szkole w Wiślinie. Pracownicy gminni jeden dzień sprząkali miejscowość w Wiślinie i jeden dzień Mokry Dwór. Dzisiaj nie ma śladów po tym sprząwaniu, jest dalej wszystko zasypane. Nie wiem co tym dzieciom powiedzieć. Idzie ze sklepu, zjadł paczkę chipsów i wyrzuca. Mówię do niego „masz obok śmietnik”, a on ramionami wzrusza i idzie dalej. Może jak by musiał to zebrać na zajęciach lekcyjnych to może by pomyślał zanim to zrobi.

Wczoraj byłem u pana Adama, który zajmuje się drogami. Na terenie mojej miejscowości, dogadaliśmy się już dawno temu, z firmą Strabag, że wyremontuje nam odcinek drogi, chociaż prowizorycznie, żeby on wyglądał. Strabag dopóki nie zerwał umowy, zrobił nam fajną rzecz, duże zakręty 90 stopnie, pod dobrą podbudową, z dużymi płytami. Został odcinek tej drogi do Lędowa gdzie zostały zapadnięte płyty, które miały być zrobione. Niestety najpierw była zima, później Strabag zszedł z tego. Trzeba by było parę groszy doraźnie znaleźć, żeby te kilka miejsc tych najbardziej wrażliwych lekko wyremontować.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Ogłaszam 15 minutową przerwę. Proszę o zebranie się przed głównym wejściem budynku. Będzie wykonane zdjęcie grupy radnych, które będzie umieszczone w tubie pod Urzędem Gminy.

Pani Weronika Chmielowiec – Dostałam informację od radnych z gminy Kolbudy. Trwa właśnie tam sesja. Pan Wójt Gminy Kolbudy poinformował, że cytuje „gmina Pruszcz Gdański wstrzymuje budowę szkoły”, ponieważ nie uchwaliliśmy jakiś aneksów, które nam Kolbudy przesłały i być może szkoła nie zdąży na wrzesień. Prosiłabym, żeby korzystając z okazji, że tam jeszcze trwa sesja, żeby Pani Wójt zdementowała takie stwierdzenia, bo nieelegancko zrzucać winę na gminę. Pójdzie w świat informacja niepotrzebnie zupełnie, więc zdementujmy i ustalmy to jak najszybciej, żebyśmy wyjaśnili sytuację.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Cieszę się, że Pan Wójt jest tak zdeterminowany teraz w budowie, bo jeszcze niedawno musieliśmy go przekonywać do budowania szkoły. Są do podpisania kolejne aneksy. Mówiłam o tym Państwu na

poprzedniej sesji. Aneksy dotyczą zwiększenia wartości robót, które wynikają z konieczności wymiany gruntów i przeprojektowania w związku z reformą, która weszła. Dostaliśmy aneksy i w sumie na naszą prośbę. Wreszcie będzie tekst jednolity, bo było ich tyle, że się już trochę pogubiliśmy. Musi być zmiana dokonana w preambule i tej zmiany już dokonaliśmy. Wczoraj rozmawiałam z panem dyrektorem X. Mówiłam, że będę prosiła, żeby się też z Państwem radnymi zgodnie z informacją spotkać, żebyście Państwo też posłuchali co się dzieje. Oczywiście ten aneks podpiszemy. Zainwestowaliśmy kilka milionów złotych i teraz mielibyśmy nie podpisać... Chcę też powiedzieć, że gmina Kolbudy nie wydała jeszcze wszystkich pieniędzy, które przekazaliśmy na konto. Przed chwilą rozmawiałam z Panem Wójtem, dzwonił, nie wiem skąd ta niecierpliwość. Na tej szkole nam zależało i zależy. Z naszej strony nie ma żadnego problemu.

V. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

1. zmiany uchwały budżetowej na rok 2018

Projekt uchwały przedstawiła M. Lica – Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Pani Weronika Chmielowiec – Chciałam zapytać o plac zabaw w Juszkowie. Trzy inne place zostały dofinansowane. Zostało to zamienione?

Pani Mirosława Lica – Chodzi o to, że był ogłoszony przetarg na budowę placu zabaw zgodnie z załącznikiem inwestycyjnym. Niestety rynek jest jaki jest i zabrakło pieniędzy, żeby przetarg rozstrzygnąć i podpisać umowę. Musieliśmy zrobić to szybciej, nie mogliśmy czekać na sesję, więc awaryjnie zrobiliśmy w ten sposób, że zarządzeniem wójta zmniejszyliśmy plan wydatków na plac zabaw w Juszkowie. Dołożyliśmy na te 3 place, na które zabrakło i dzisiaj wracamy do pierwotnego planu na Juszkowo. Umowa na place zabaw chyba jest już podpisana. Wiecie Państwo, że nie jest lekko z wykonawcami. Wraca to do stanu pierwotnego.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/29/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2018.

2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały przedstawiła M. Lica – Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/30/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański.

3. udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu

Projekt uchwały przedstawiła M. Kołodziejczak – Wójt Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/31/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu.

4.zmieniająca uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Pruszcz Gdański

Projekt uchwały przedstawiła - B. Chodkowska – Kierownik Ref. Oświaty i Spraw Społecznych.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/32/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Pruszcz Gdański.

5.wprowadzenia na terenie Gminy Pruszcz Gdański programu z zakresu polityki społecznej „Karta Seniora w Gminie Pruszcz Gdański”

Projekt uchwały przedstawiła B. Gałęcka – pracownik merytoryczny.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/33/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Pruszcz Gdański programu z zakresu polityki społecznej „Karta Seniora w Gminie Pruszcz Gdański.”

6. zmiany uchwały Nr XXXVI/115/2017 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dnia 29 listopada 2017 r. w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2018

Projekt uchwały przedstawił M. Kowalski – Przewodniczący GKRPA.

Pan Robert Dargiewicz – Prosiłbym też o zmianę w odpowiednich ustawach tj. w ustawie o samorządzie gminnym, żeby dodać zmianę z 2017 poz. 2232 i z 18 r poz. 130 i w ustawie Żeby uzupełnić zmiany tj. 2017 poz. 2245 i 2449 i z 18 r 310 i 16.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/34/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVI/115/2017 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dnia 29 listopada 2017 r. w sprawie uchwalenia Gminnego

Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2018.

7. nadania nazw ulic w miejscowościach Rokitnica i Bogatka

Projekt uchwały przedstawił K. Miliński - Kierownik Ref. Gospodarki Przestrzennej i Rozwoju Gminy.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/35/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie nadania nazw ulic w miejscowościach Rokitnica i Bogatka.

8. zawarcia porozumienia z Powiatem Gdańskim dotyczącego wspólnej realizacji zadania w zakresie kultury pod nazwą „Żuławski Tulipan”

Projekt uchwały przedstawiła M. Nowicka – Kierownik Ref. Organizacyjno – Administracyjnego.

Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Pani Weronika Chmielowiec – Zauważyłam, że mamy 3 uchwałę, którą sprawdzono pod względem formalno –prawnym. Jest pieczętka radcy prawnego pana Korneliusz Głuchowskiego, a trzecia uchwała, w której podstawa prawna jest źle sformułowana. Prosiłabym, żeby zwrócić uwagę panu radcy. Rozumiem, że pracownik merytoryczny może się pomylić, ale radca prawny podpisując się to rozumiem, że dostaje wynagrodzenie to może się trochę bardziej przyłożyć.

Pan Robert Dargiewicz – Nie jest to większy błąd. Kiedyś było przyjęte, że pisaliśmy „ z późniejszymi zmianami”, jednak od ok. roku przyjęliśmy zasadę w Urzędzie Gminy, uzgodnione to było z panią sekretarz, że wymieniamy wszystkie dzienniki ustaw. Zostanie to oczywiście uwzględnione, porozmawiam.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/36/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie zawarcia porozumienia z Powiatem Gdańskim dotyczącego wspólnej realizacji zadania w zakresie kultury pod nazwą „Żuławski Tulipan.”

9. w sprawie stanowiska Rady Gminy odnośnie zrzeczenia się odszkodowania za nieruchomości Gminy Pruszcz Gdański, które stały się własnością Województwa Pomorskiego z przeznaczeniem pod realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 222 na odcinku Gdańsk – Starogard Gdański, odcinek A: granica miasta Gdańska – węzła Straszyn o długości 1,4 km”

Projekt uchwały przedstawił K. Miliński - Kierownik Ref. Gospodarki Przestrzennej i Rozwoju Gminy.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/37/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie stanowiska Rady Gminy odnośnie zrzeczenia się odszkodowania za nieruchomości Gminy Pruszcz Gdański, które stały się własnością Województwa Pomorskiego z przeznaczeniem pod realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 222 na odcinku Gdańsk – Starogard Gdański, odcinek A: granica miasta Gdańska – węzła Straszyn o długości 1,4 km”

10.w sprawie zakupu udziałów w działce nr 1921/2 i zbycia udziałów w działce nr 1921/1 obręb geodezyjny Straszyn

Projekt uchwały przedstawił K. Miliński - Kierownik Ref. Gospodarki Przestrzennej i Rozwoju Gminy.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XLI/38/2018 z dnia 24 kwietnia 2018 roku w sprawie w sprawie zakupu udziałów w działce nr 1921/2 i zbycia udziałów w działce nr 1921/1 obręb geodezyjny Straszyn.

VI. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy za rok 2017 Gminy Pruszcz Gdański z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Sprawozdanie Państwo radni otrzymali wraz z materiałami na sesje. Była możliwość zapoznania się z nimi. Jest pani Basia jeżeli ktoś chciałby zadać jakieś pytanie to proszę.

Nie zgłoszono.

VII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Ulica Ogrodowa w Łęgowie – Pan Marek Tułowiecki dostał polecenie wystąpienia do archiwum o wyciągnięcie tych dokumentów. Dzwoniłam do niego po pytaniu, bo nie ukrywam, że wypadło mi to z pamięci. Dzisiaj te dokumenty odbiera. Na najbliższej sesji już na pewno odpowiemy.

Zajęcie pasa drogowego ul. Klonowa – p. Bednarczyk – p. Borowski Adam zajmuje się tą sprawą. Po sesji byłam w Urzędzie Gminy, przypomniałam mu, że ta sprawa trwa dosyć długo.

Korzystanie z prywatnego gruntu – jesteśmy po spotkaniu z Policją. Policja wystosowała pismo do właściciela gruntu. Właściciel gruntu, kilka dni temu dzwonił do mnie, sam ubolewa nad tym, że zepsuto mu tą bramę, że on tą bramę naprawiał kilka razy. W tej chwili zobowiązał się, że wysypie wywrotkę piachu, żeby uniemożliwić wjazd na teren. Wszystkie rzeczy, które się dzieją są bez jego zgody. Wcześniej przyznał się do tego, że jeden z mieszkańców, który szkolił dziecko miał zgodę, ale poszło to lawinowo i zaczęli przyjeżdżać ludzie. Pan komendant mówił, że Policja

przyjeżdża regularnie na sygnały mieszkańców o różnych porach dnia i nocy, a szczególnie nocy. Ostatnio złapali jakiegoś amatora takiej jazdy z odległego miejsca. Sprawa jest w toku. Bardzo bym prosiła pana radnego o sprawdzenie, czy sterta piachu jest już wysypana, bo może to załatwi sprawę.

Pan Tadeusz Bednarczyk – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – To dobrze. To znaczy, że słowa dotrzymał.

Pan Zastępca Wójta Daniel Kulkowski – Pytanie pani radnej Weroniki Chmielowiec – zmiana organizacji ruchu na ul. Kasztanowej – w tej chwili, tak jak omawialiśmy na komisji ten temat, jest to jeszcze teren budowy. Płyty cały czas nie zostały zakończone. Natomiast zmiana organizacji ruchu została zlecona. W porozumieniu z Policją uzgodnimy najrozsądniejsze rozwiązanie. Projekt zmiany się robi, po uzyskaniu wszystkich formalności wprowadzimy zmianę organizacji ruchu. Jeśli chodzi o ustalenie właściciela rowu na wysokości zbiornika wodnego to na tą chwilę nie powiem nic konkretnego. Musimy to sprawdzić. Wydaje mi się, że jest to rów prywatny, sprawdzimy to. Ewentualnie podejmiemy działanie. Nie kojarzę, żeby gmina była tam właścicielem rowu. Jak sprawdzimy podejmiemy działania. Korespondencja z właścicielem gruntu też trwa, chyba dwa razy było wysyłane pismo. Zobaczymy jaki efekt to przyniesie.

Pytanie pana radnego Tadeusza Bednarczyka – wiadukt PKP i beton, o którym była mowa. Po zgłoszeniu pana sołtysa, poleciłem p. Markowi Tułowieckiemu i p. Adamowi Borowskiemu wizji w terenie. Wspólnie z panem sołtysem taka wizja się odbyła. Panowie stwierdzili, że jest to w ciągu drogi powiatowej, na wiadukcie kolei. Zostali powiadomieni: kolej, Starostwo Powiatowe z prośbą o podjęcie działań. Gmina niestety nie może działać tam podjąć. Oceniliśmy sytuację w terenie, przekazaliśmy informację do tych, którzy takie działania powinni podjąć. Dzisiaj jeszcze raz w tej sprawie będę monitował. Rozmawiałem z panem sołtysem i wiem, że na tą chwilę te działania nie przyniosły żadnego efektu. Przedzwonię, poproszę jeszcze raz o podjęcie działań.

Pan Zygmunt Zalewski – jestem zdziwiony, że pan radny zgłasza, że 1 marca ktoś malował na drodze gminnej. Nie zlecaliśmy 1 marca malowania znaków. Dopiero zaczynamy. Kolejność jest taka, że najpierw posypujemy zimą, później sprzątamy, a na końcu malujemy. W tej chwili jesteśmy po sprzątaniu. W tym miesiącu zacznie się malowanie, ale na tą chwilę nic nie zlecaliśmy. Wydaje mi się, że malowane było w zeszłym roku, obecnie miało prawo się zużyć trochę przez okres zimowy.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Odpowiem jeszcze panu radnemu Karolowi Kardasińskiemu w sprawie bilansu. Spółka jest w KRS-ie i wszystkie bilanse są publikowane. Bilans za rok 2017 nie został jeszcze przyjęty. Mamy na to czas do końca czerwca każdego roku. Po przyjęciu będzie publikowany i złożony do Sądu. Każdy, nie tylko zainteresowany pan radny, będzie mógł się z nim zapoznać. Przed publikacją bilans musi być przyjęty przez Rade Nadzorczą – to standardowa procedura..

VIII. Wolne wnioski.

Pani Weronika Chmielowiec- Przyłączam się do słów pana radnego Janusza Sampolskiego oraz pana sołtysa Wiesława Zbroińskiego. Faktycznie można zrobić akcję lub konkurs. Wcześniej robiliśmy takie akcje sprzątania. Po zmianie sołtysa już taka akcja u nas nie wystąpiła. Może dobrym rozwiązaniem byłoby włączenie szkół. Miejscowości, które leżą przy drogach przelotowych, w tych rowach są śmietniska. Nawiązując do krajobrazu przy drogach, jadąc przez Straszyn, Rotmankę, Łęgowo przerażający jest widok tych 150 reklam, które stoją. Odwracają uwagę oraz krajobraz niszczą. Czy nie byłby czas, żebyśmy podjęli wstępne rozmowy. Wiem, że nie jest to łatwe. Gdańsk sobie uchwałą krajobrazową nie do końca poradził. Zaczniemy jednak

dyskutować na ten temat. Rotmanka jest tak zastawiona banerami, wielko powierzchniowymi reklamami, że przestajemy już widzieć znaki drogowe. Jest to zagrożenia na drodze. Widzimy tylko wszechobecne reklamy. Należałoby już pomału myśleć, jak zrobić z nimi porządek.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Ustawa krajobrazowa jest tak zredagowana, że znowu budzi cały szereg kontrowersji i miasto Gdańsk pracowało ponad rok nad tą uchwałą. Wojewoda zrobił w tej chwili rozstrzygnięcie nadzorcze. Cała praca poszła na marne. Uznaliśmy, że może prostszym i szybszym rozwiązaniem będzie wpisanie pewnych reguł umieszczania reklam, rozmiarów kształtów w planie zagospodarowania. Wiem, że Komisja Komunalna zaczyna bardzo intensywną pracę nad planem. Mówię o dużym planie dla części wyżynnej. Plan w tej chwili idzie do uzgodnień. Wrócił od ministra. Minister nie uznał za właściwe, żeby przeznaczyć pod zabudowę tereny wokół węzła autostrady, o co nam najbardziej chodziło. Wprowadzamy cały szereg innych rzeczy: ograniczenie budowy szeregowców, rzecz która absolutnie nas determinuje do jak najszybszego przyjęcia tego planu. Zwiększenia ilości miejsc parkingowych, wskaźniki będą inne i bardzo proszę o zwrócenie na to uwagi, no i właśnie m.in. reklamy. Jak będziecie Państwo analizowali zapisy planu, to być może jeszcze będziecie Państwo mieli uwagi, mamy jeszcze czas, żeby pewne rzeczy wprowadzić. Przypomnę tylko, że procedura uzgadniania planu to jest wypowiedzenie się instytucji uzgadniających w ciągu 30 dni. Biorąc pod uwagę zakres tego planu obawiamy się, że te terminy będą trochę przedłużone, ale działa to na naszą trochę korzyść, bo mamy czas, żeby to wspólnie przedyskutować.

Pan Karol Kardasiński – Rozumiem Pani Wójt, że sprawozdanie jest zatwierdzone do czerwca, ale już do końca marca zakładam zostało wysłane do Urzędu Skarbowego i zarząd to sprawozdanie złożył, nie wiem czy jakiś korekt nie będzie. Poprosiłem o wgląd tylko dla siebie, jako radnego. Nie uważam, żeby była to jakaś wielka tajemnica i trzeba było czekać do czerwca na bilans. Z drugiej strony pani wójt na poprzedniej sesji wypowiadała się o tych danych, znaczy się, że one też są znane. Dlaczego nie mógłbym ja ich znać.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Bardzo Państwa zachęcam od wielu lat do zrobienia uprawnień, żeby zasiadać w radach nadzorczych. Rada Nadzorcza jest organem nadrzędnym, kontrolującym działalność spółki. Dopóki Rada Nadzorcza, jako organ nadzorczy, kontrolujący nie dostanie do ręki dokumentów to trudno, żebyśmy go udostępniali. Zachęcam nawiasem mówiąc do zrobienia uprawnień. Można będzie wtedy zasiadać w każdym momencie mieć wgląd.

Pan Karol Kardasiński – W grudniu będę miał.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – To życzę powodzenia na egzaminie.

IX. Zakończenie sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - W wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że XLI Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VII Kadencji została zakończona o godz. 11:30.

Protokołowała:
Marta Nowicka

Protokół został przyjęty na XLII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański VII kadencji w dniu 2018 roku.

